

Anna Pokora maluje pościel

data aktualizacji: 2021.03.23 autor: Joanna Młynarczyk



Kolejne rośliny po dziewięćsiłach, jakie zaprojektowała na tkaniny to chabry, a ostatnio namalowała marcinki. – W przypadku marcinków powstała kwietna łąka. Kwiaty te najlepiej wyglądają w masie, tu dodatkowo poprzepłatane zostały małymi elementami graficznymi – pokazuje Anna Pokora. (fot. Joanna Młynarczyk)

Wyjątkowe kwiatowe wzory tworzone przez skierniewicką artystkę Annę Pokorę, można spotkać na pościeli, poszewkach na poduszki, obrusach, ściereczkach czy innych akcesoriach kuchennych. Artystka maluje kwiaty, które następnie przenoszone są jako wzór na tkaninę użytkową.

– W pandemii wiele galerii popadało, artyści nie mają gdzie wstawić swoich prac. Wielu trudno jest sprzedać. Dziś wiadomo jak jest, są rzeczy bardziej potrzebne do życia, bez obrazu można przeżyć, a bez chleba nie – podkreśla Anna Pokora, artysta plastyk ze Skierniewic.

Artystka nawiązała współpracę z przedsiębiorcą z Żyrardowa. Tworzy kwiatowe wzory, które przenoszone są na tkaniny. Współpraca ta rozpoczęła się za sprawą zaprzyjaźnionej z artystką sochaczewskiej florystki.

– Skontaktowała mnie z panem Tomaszem, właścicielem sklepu Lniany Zaulek w Żyrardowie,

któremu spodobały się moje wzory. Zdecydował, że chce mieć do nich wyłączność i tak to się zaczęło
- opowiada Anna Pokora.

Kwiatowy wzór wykonała na kartonie, akwarelą. Następnie ten został zeskanowany, poddany obróbce komputerowej i przeniesiony na tkaninę.

- Jako pierwsze na ściereczkach i obrusach pojawiły się dziewięciły - rośliny z rodziny astrowatych - mówi Anna Pokora. - Z tym wzorem powstała pierwsza seria akcesoriów domowych. Wydrukowane one zostały w dwóch wersjach kolorystycznych na pościeli, poszewkach na poduszki, a także na obrusach, ściereczkach, ręcznikach kuchennych i innych akcesoriach - mówi Anna Pokora.

- Nie myślałam, że jeszcze wrócę do tkanin, choć jestem po studiach artystycznych na kierunku tkanina, ale pojawiła się osoba, której spodobały się moje rzeczy - przyznaje.

Wzór wydrukowany został na czystym lnianym - tkaninie, mięciutkiej, niezwykle miłej w dotyku, ciepłej.

- Projektowanie na len nie jest proste, bo materiał ten ma różne grubości, pojawiają się cienie. Było to dla mnie duże wyzwanie, bo to były moje pierwsze projekty na len - zwraca uwagę artystka.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38243-anna-pokora-maluje-posciel>